

POSTANOWIENIE

Dnia 26 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Paweł Grzegorzczak

w sprawie z powództwa A. spółka z o.o. P. spółki komandytowej z siedzibą w W.
przeciwko T. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 26 maja 2017 r.,
zażalenia pozwanego na wyrok Sądu Apelacyjnego
z dnia 6 grudnia 2016 r.,

**oddala zażalenie i pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Powód A. sp. z o.o. P. sp. komandytowa (poprzednio A. P. sp. z o.o. w W.) wniósł o zasądzenie od pozwanego T. P. kwoty 116.955,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

Powód dochodził ww. kwoty od pozwanego wskazując, że w związku z bezskutecznością egzekucji z majątku dłużnika - „T. sp. z o.o.” w W., zasadne jest wytoczenie powództwa przeciwko likwidatorowi spółki „T.”

Pozwany T. P. był wspólnikiem i likwidatorem T. sp. z o.o. Spółka ta zawarła z poprzednikiem powoda – S. sp. z o.o. umowę najmu lokalu użytkowego nr 007 umiejscowionego w Centrum Handlowo - Usługowym „P.” w dniu 31 sierpnia 2010 r. na czas oznaczony - 5 lat.

Strona powodowa nabyła ww. lokal od następców prawnych S. sp. z o.o. na mocy umowy z dnia 5 maja 2011 r., a następnie w drodze cesji przejęła nieuregulowane, wymagalne wierzytelności, o czym poinformowano T. sp. z o.o.

W dniu 6 lipca 2011 r. miało miejsce Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników T. sp. z o.o. Na tym zgromadzeniu doszło do rozwiązania tej spółki i wszczęto jej likwidację. Na likwidatora powołano T. P. Postanowieniem Sądu Rejonowego , XII Wydział Gospodarczy KRS z dnia 20 stycznia 2012 r. „T.” sp. z o.o. została wykreślona z rejestru przedsiębiorców.

Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach postępowania. Sąd pierwszej instancji uznał, że zasadniczą kwestią w sprawie była kwestia legitymacji biernej T. P. oraz wykazanie przesłanek z art 299 § 1 k.s.h., w szczególności bezskuteczności egzekucji z majątku dłużnika - spółki „T.” Sąd Okręgowy stwierdził, że odpowiedzialność likwidatorów nie może być ujmowana w kontekście art. 299 § 1 k.s.h. Sprzeciwia się bowiem temu zasada wykluczająca możliwość rozszerzającej wykładni przepisu szczególnego. W konsekwencji przyjął brak legitymacji biernej T. P. w sprawie.

Ponadto odnosząc się do kwestii bezskuteczności egzekucji od dłużnika - „T.” sp. z o.o. w związku z utratą przez nią bytu prawnego, Sąd Okręgowy przyjął,

że nieprzedłożenie przez powoda tytułu egzekucyjnego wydanego przeciwko dłużnikowi jest brakiem w przedmiocie dochodzenia przez niego swoich racji.

Rozpoznając apelację powoda Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd pierwszej instancji, wskutek przyjęcia wadliwego stanowiska co do możliwości zastosowania w sprawie podstaw odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 299 k.s.h. (w zw. z art. 280 k.s.h.) oraz uznania, że tylko istnienie tytułu egzekucyjnego (wykonawczego) przeciwko spółce „T.” mogło rodzić odpowiedzialność pozwanego, nie rozpoznał istoty sprawy.

Zdaniem Sądu odwoławczego Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił także podstaw prawnych pominięcia pism powoda z marca i kwietnia 2015 r., w których m.in. powód dodatkowo wskazał alternatywną podstawę prawną dochodzonego roszczenia, tj. art. 41 i k.c. oraz odwołał się do okoliczności faktycznych istotnych dla tej podstawy prawnej żądania.

Niewyjaśnienie powodów tego pominięcia i brak odniesienia się do wskazanej podstawy prawnej roszczenia oznacza też naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. i niemożność poddania kontroli instancyjnej takiego stanowiska. Dodatkowo wadliwość ta sprawia, że żądanie alternatywne także nie zostało rozpoznane co do istoty.

Stąd też na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Apelacyjny wyrokiem dnia 6 grudnia 2016 r. uchylił zaskarżone orzeczenie Sądu pierwszej instancji i przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania.

Pozwany T. P. zaskarżył w całości ww. wyrok Sądu Apelacyjnego zarzucając Sądowi drugiej instancji naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1) art. 386 § 4 k.p.c. polegające na uchyleniu ww. wyroku Sądu Okręgowego i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi na skutek przyjęcia przez Sąd Apelacyjny odmiennej wykładni prawa materialnego (art. 299 k.s.h. w zw. z art. 280 k.s.h.), niż wykładnia dokonana przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie chociaż Sąd Okręgowy rozpoznał roszczenie dochodzone pozwem i ocenił je, jako niezasadne, a zatem nie doszło do nierozpoznania istoty sprawy uzasadniającej wydanie wyroku kasatoryjnego;

2) art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 pkt 1 i pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 126 § 1 k.p.c. w zw. z art. 193 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. przez uchylenie ww. wyroku Sądu Okręgowego z powodu rzekomego nierozpoznania rzekomego żądania „alternatywnego” zgłoszonego przez powoda w piśmie z dnia 10 marca 2015 r. i 15 kwietnia 2015 r., choć powód nie zgłaszał roszczeń „alternatywnych” ani ewentualnych, nie dokonywał zmiany powództwa, a twierdzenia i zarzuty podniesione w piśmie z dnia 10 marca 2015 r. podlegały pominięciu przez Sąd Okręgowy, jako spóźnione.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji uregulowane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ma służyć skontrolowaniu, czy zostało ono prawidłowo oparte na jednej z wymienionych przesłanek, tj. czy powołana przez sąd odwoławczy przyczyna uchylenia wyroku odpowiada podstawie ustawowej.

Przedmiotem badania Sądu Najwyższego jest zatem istnienie formalnych - procesowych podstaw wydania przez sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego, a nie reformatoryjnego. Środek odwoławczy unormowany w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przy swojej specyfice, pozostaje zażaleniem, więc środkiem, przy użyciu którego rozstrzygane są kwestie procesowe, a nie materialnoprawne.

Kontrolę o tak określonych granicach należy wyraźnie oddzielić nie tylko od oceny zasadności pozwu (odpowiednio wniosku) i apelacji, ale także od merytorycznego badania stanowiska prawnego sądu drugiej instancji. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy wyroku. Dopuszczenie takiej kontroli oznaczałoby przyzwolenie, by zażalenie to stanowiło substytut skargi kasacyjnej, a więc środka prawnego zasadniczo innej rangi, sformalizowanego i mającego szansę rozpoznania przez Sąd Najwyższy tylko w wypadku spełnienia określonych przesłanek.

W badanej sprawie zaskarżony wyrok został uchylony z powodu nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy. Oznacza to, że rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd odwoławczy prawidłowo rozumiał to pojęcie oraz czy jego merytoryczne stanowisko

w sprawie uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Poza zakresem kontroli pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska prawnego sądu odwoławczego co do meritum. W związku z tak określoną funkcją Sądu Najwyższego zażalenie powinno skupiać się na argumentach prawnych mających przekonać o naruszeniu art. 386 § 4 k.p.c., a nie na kwestionowaniu merytorycznych podstaw orzeczenia.

Przytoczona w zażaleniu pozwanego argumentacja prawna nie wskazuje, że doszło do naruszenia powołanych w nim przepisów - zwłaszcza do naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Wskazać należy, że Sąd Apelacyjny prawidłowo przyjął, że w realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy powinien był zbadać zgłoszone przez powoda okoliczności i ustalić, czy dysponował on wierzytelnością przeciwko spółce i poniósł szkodę oraz czy odpowiada za nią subsydiarnie pozwany jako likwidator, na podstawie art. 299 k.s.h. Należy zgodzić się przy tym z Sądem drugiej instancji, że wadliwe stanowisko Sądu Okręgowego co do możliwości zastosowania w sprawie podstaw odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 299 k.s.h. (w zw. z art. 280 k.s.h.) oraz uznania, że tylko istnienie tytułu egzekucyjnego (wykonawczego) przeciwko spółce „T.” mogło rodzić odpowiedzialność pozwanego w sprawie, doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy.

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił zażalenie na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁴ k.p.c.

jw

kc